**Mroźna piosenka**

O Ty! Rozeto mrozu,

zziębnięta kroplo z nieba

na węzeł szalikowy

spadasz z koron drzewa.

Topniejesz przy sweterku

otulającym serce,

wtulasz się w materiały

w gwiździe wiatru - piosence!

Dzielimy rękawiczki,

splatamy zimne dłonie

planetarne policzki

i wzrok, który nam płonie.

Imbiru smugi płyną

nad herbaty naparem,

anyżu, cynamonu,

bo także je dodałem.

Twoich ramion łuki

owijają przestrzenie.

Jestem z Tobą póki

nastąpi przebudzenie -

wtem wracam w kubek kawy

też wonnej o poranku

jednak smak ma herbaty

imbiru i rumianku.

Maciej Żurkowski

21.03.2024 r.